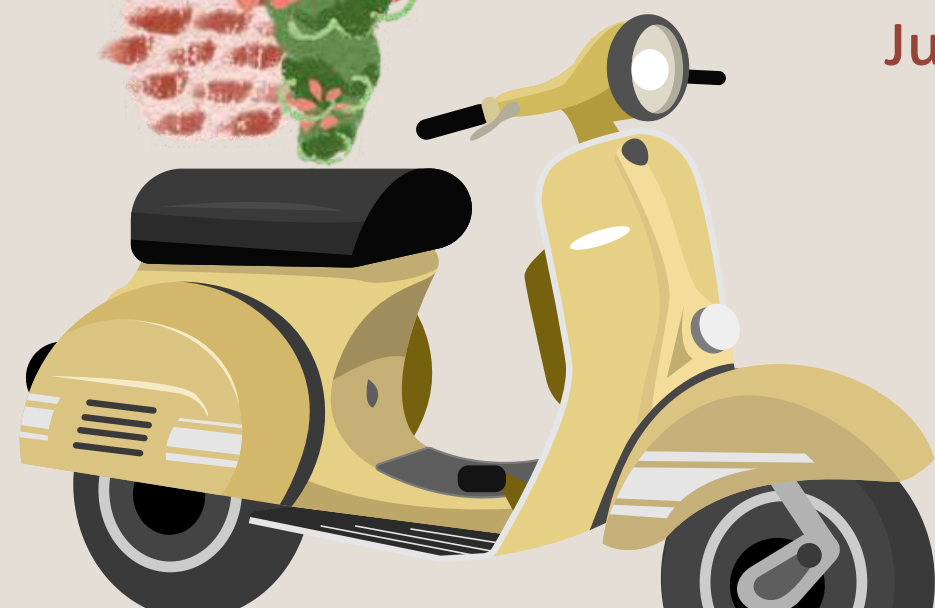
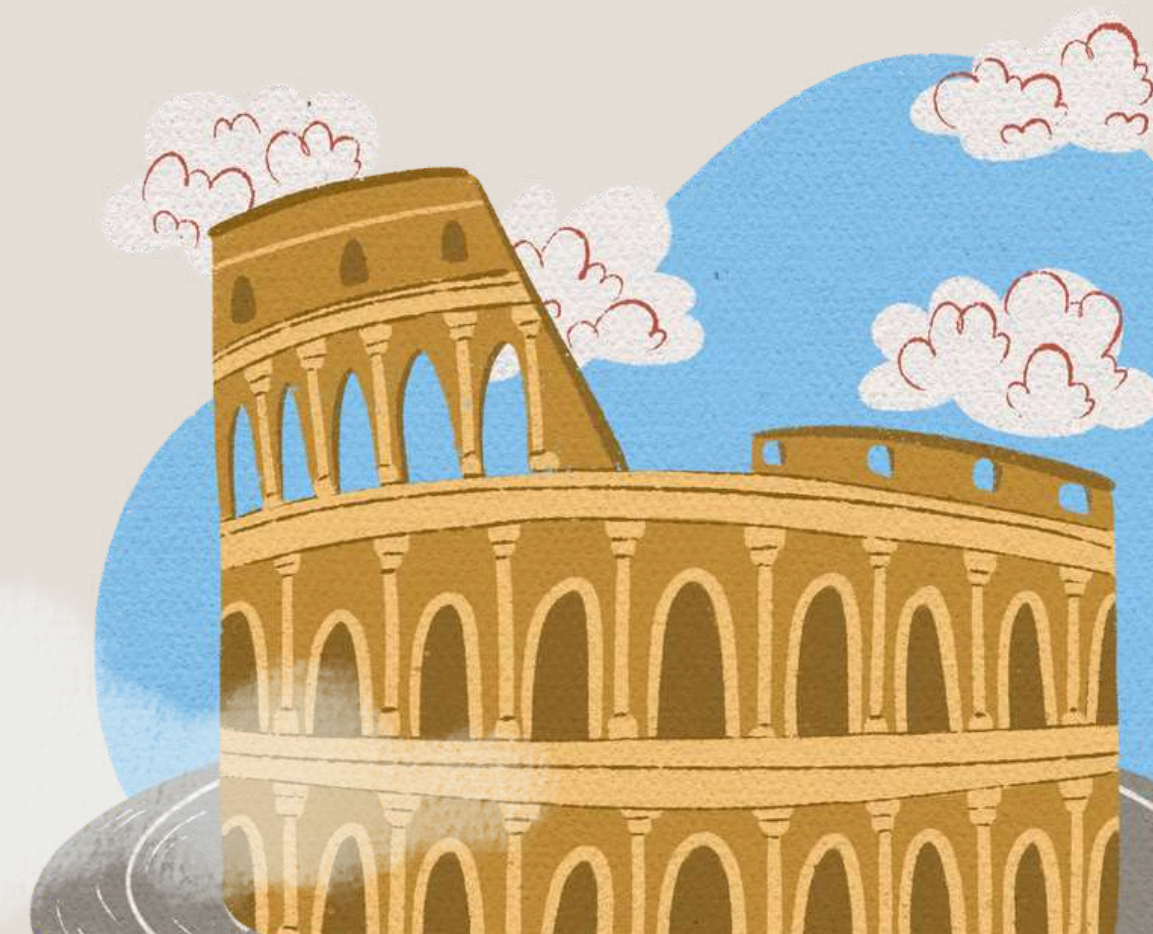
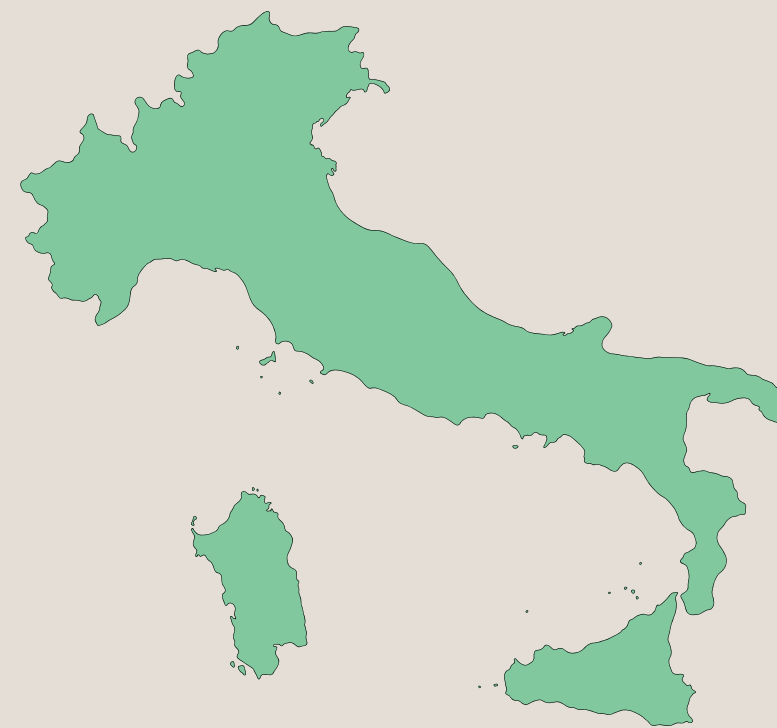


# STAŻ ABSOLWENCKI W CENTRO VETERINARIO SPECIALISTICO W RZYMIE

Julia Guzińska – absolwentka weterynarii, Uniwersytet  
Przyrodniczy w Lublinie



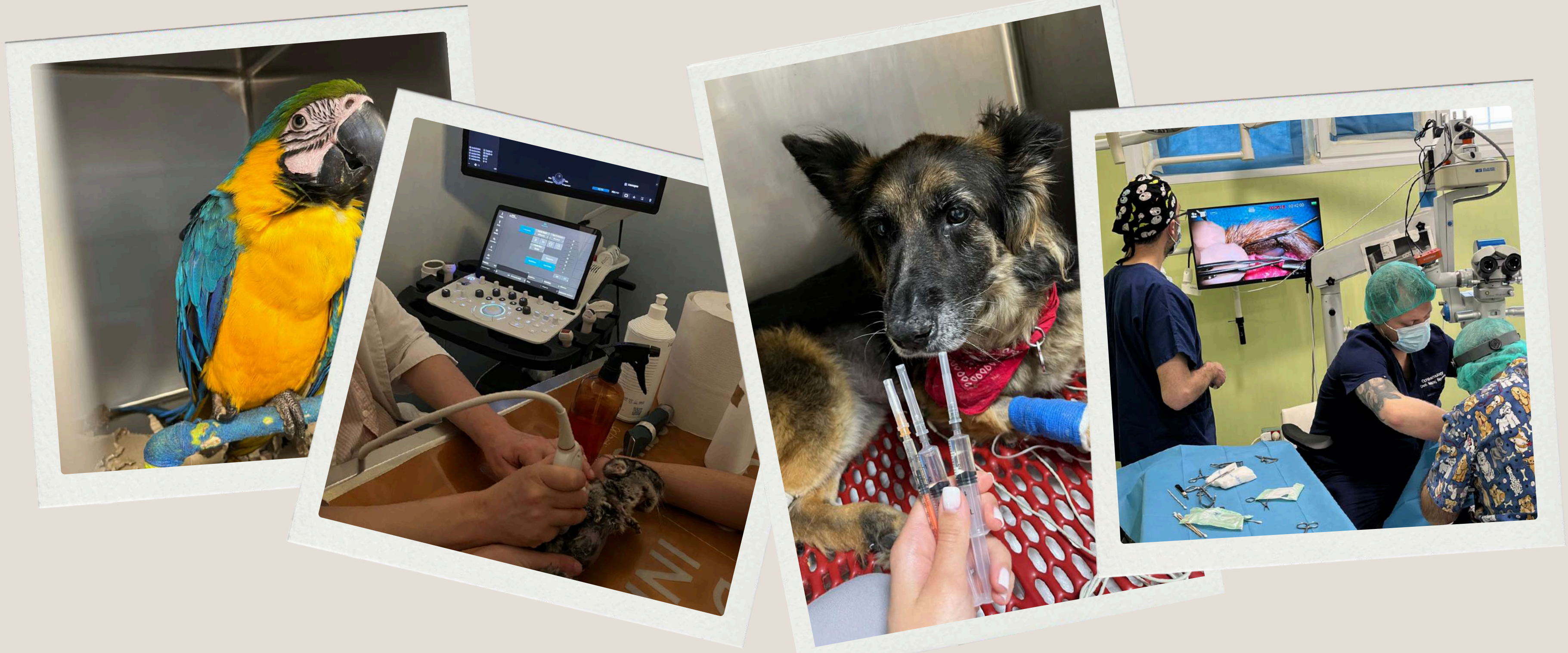
# CENTRO VETERINARIO SPECIALISTICO

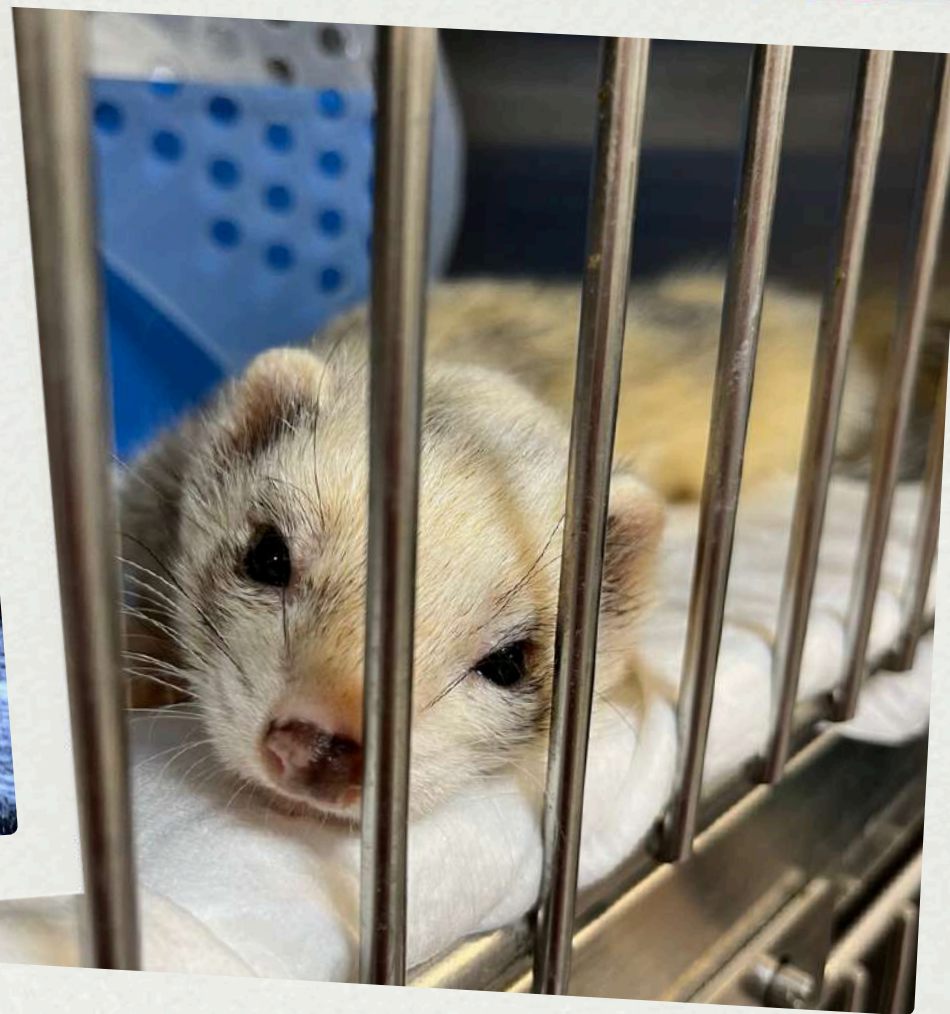
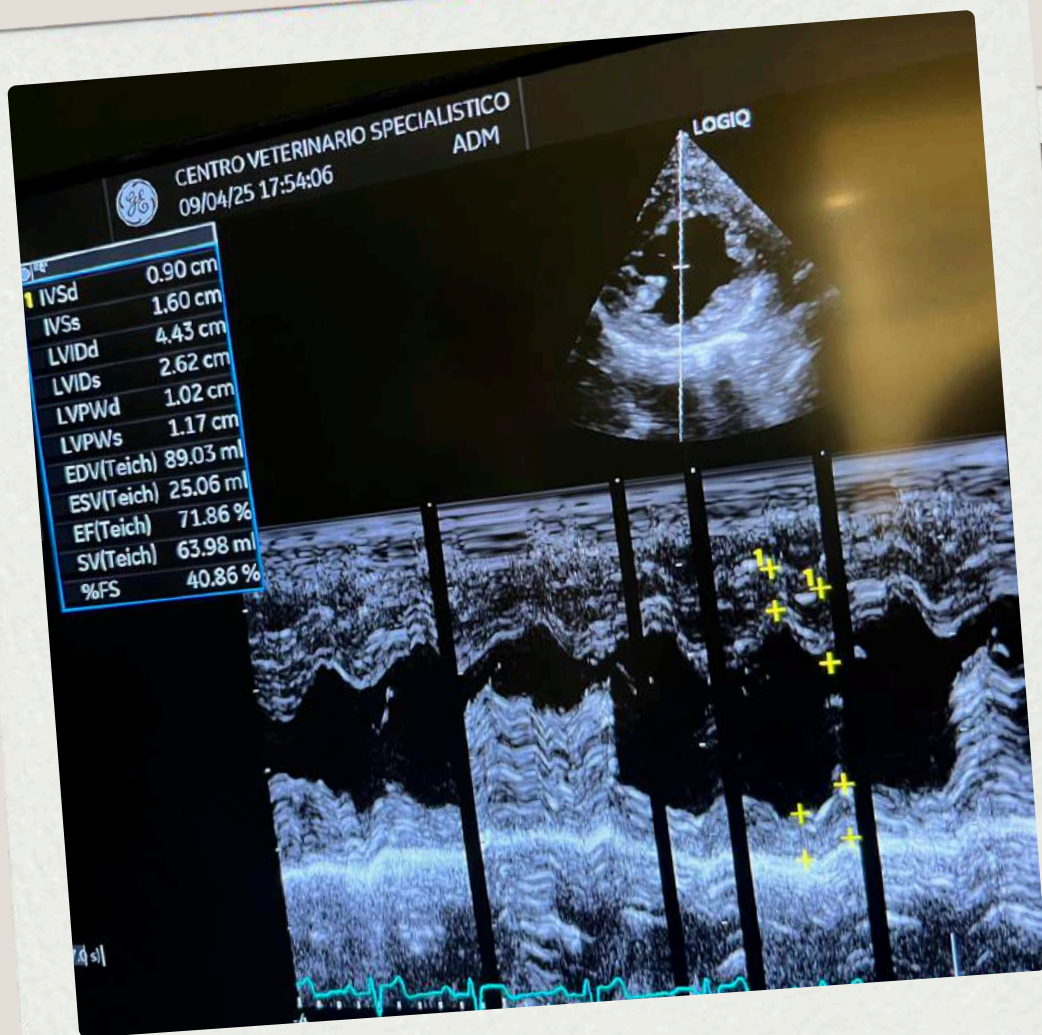


Jest to nowoczesna klinika weterynaryjna w Rzymie, specjalizująca się w leczeniu małych zwierząt - psów, kotów oraz zwierząt egzotycznych. Oferuje usługi z zakresu m.in. okulistyki, stomatologii, anestezjologii, dermatologii, kardiologii, chirurgii czy intensywnej terapii. Placówka dysponuje zaawansowaną diagnostyką obrazową i zespołem doświadczonych specjalistów, co czyni ją świetnym miejscem do nauki i zdobywania praktyki.



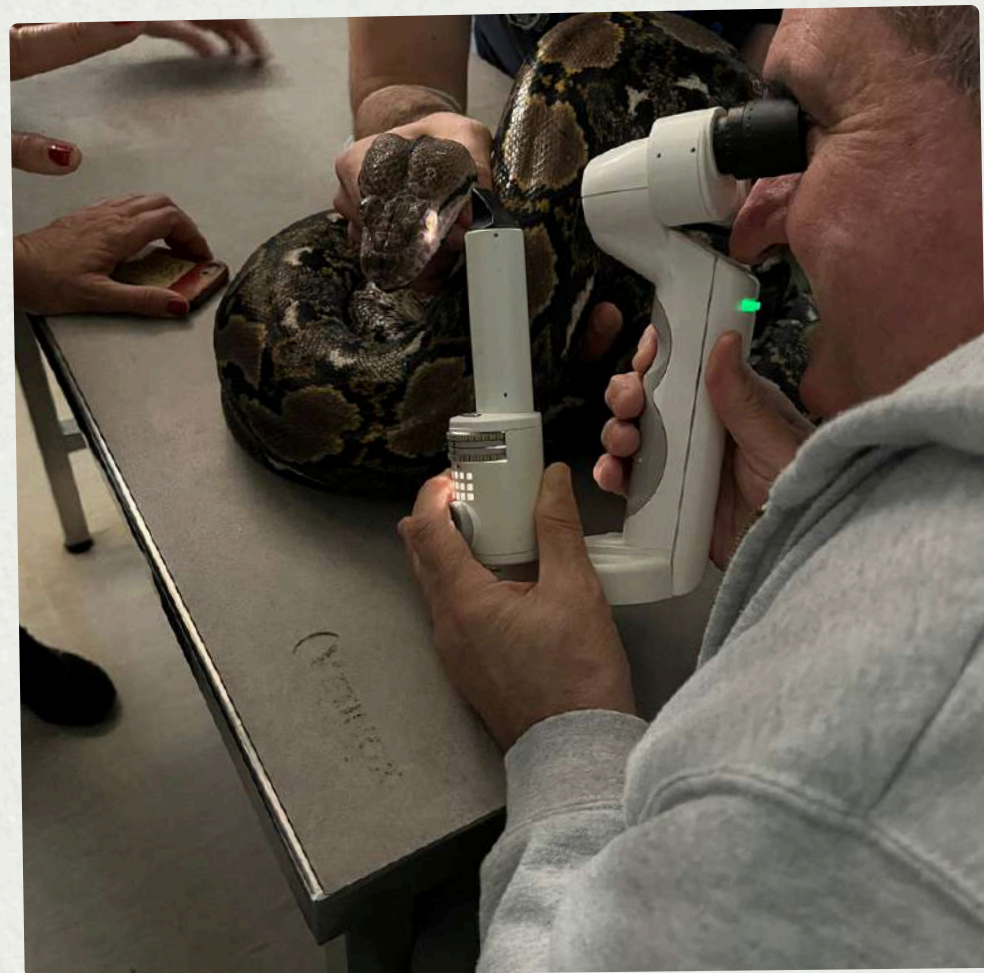
Podczas stażu towarzyszyłam lekarzom w codziennej pracy – przyjmowaniu pacjentów, przeprowadzaniu zabiegów czy opiece nad zwierzętami hospitalizowanymi. Wspierałam ich w prostych czynnościach i obserwowałam przebieg operacji oraz badań. Miałam okazję uczestniczyć w analizie przypadków, co pozwalało mi lepiej zrozumieć proces diagnostyczny i podejmowanie decyzji terapeutycznych.



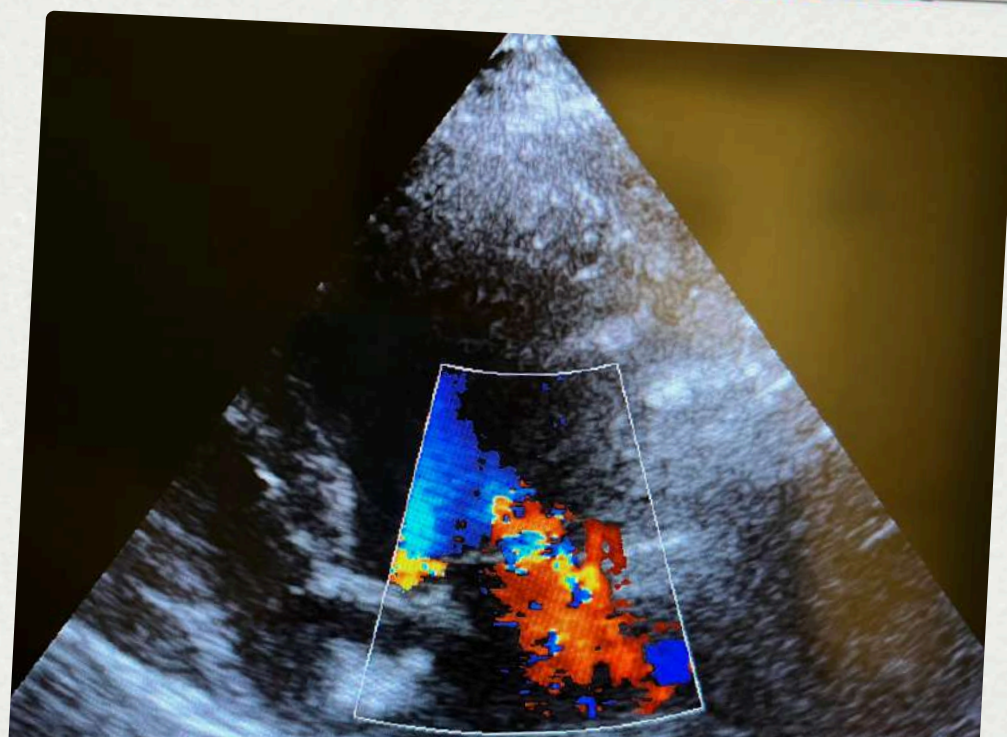


Staż pozwolił mi rozwinąć umiejętności praktyczne oraz pogłębić wiedzę teoretyczną dzięki analizie przypadków i rozmowom ze specjalistami.

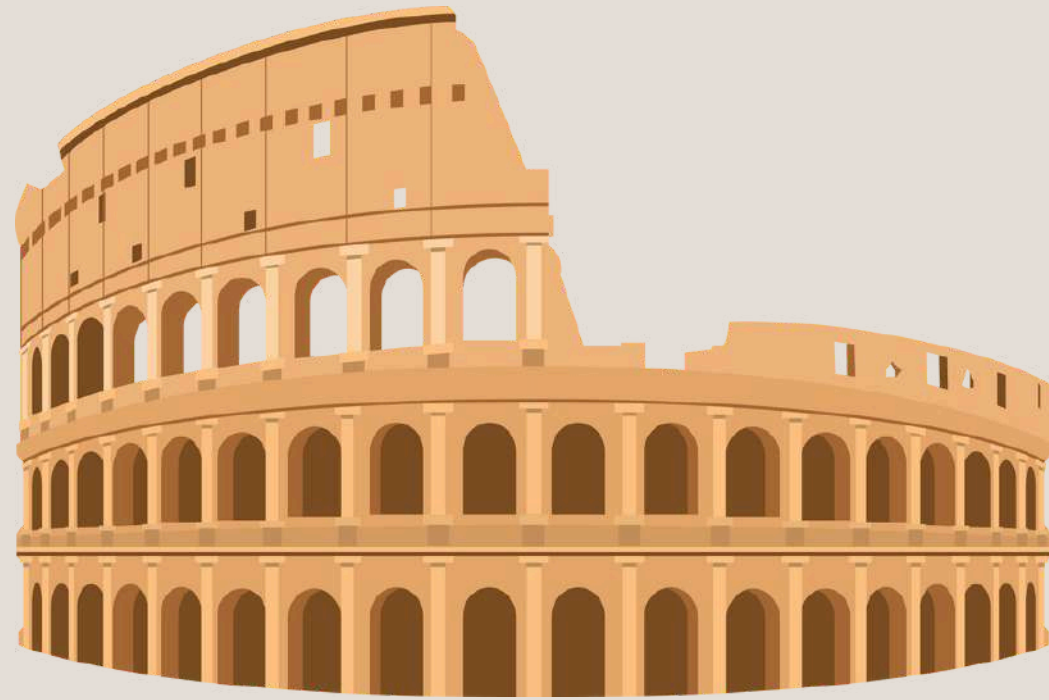
Interesującym doświadczeniem była obserwacja pacjentów innych niż psy i koty – w tym kóz, owiec.



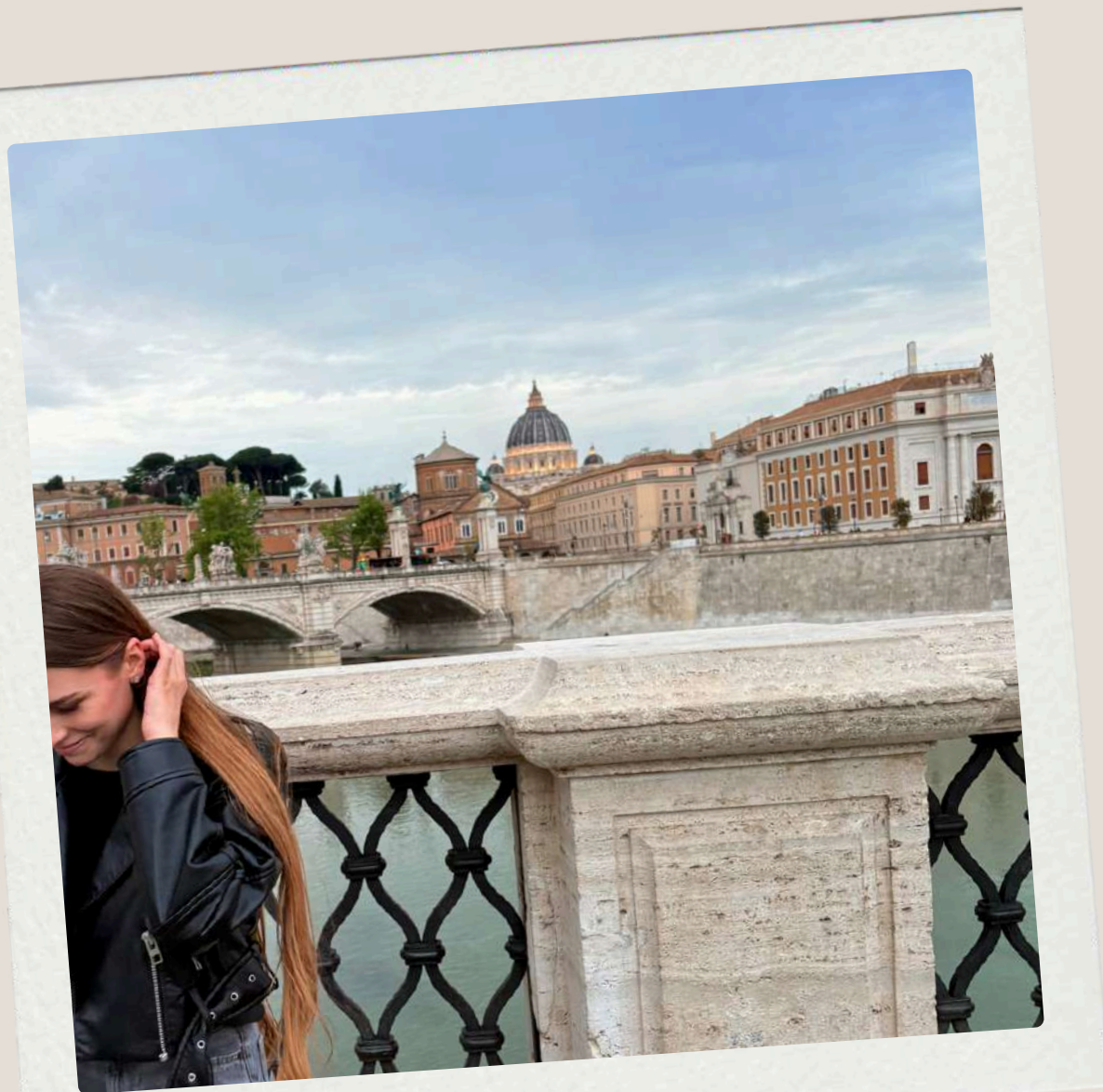
W klinice spotkałam się z dużą otwartością i życzliwością. Mimo, że językiem roboczym był włoski, komunikacja z wieloma lekarzami odbywała się po angielsku. Była to dla mnie cenna lekcja pracy w zróżnicowanym kulturowo zespole, gdzie współpraca opiera się na wzajemnym szacunku i chęci dzielenia się wiedzą.



# HELLO ITALY!



Do Rzymu dotarłam samolotem z Warszawy na lotnisko Ciampino. Mieszkanie wynajęłam dzięki ogłoszeniu na Facebooku. Na co dzień poruszałam się komunikacją miejską z biletem miesięcznym. Dojazdy do kliniki były czasochłonne, a rzymski transport często sprawiał trudności organizacyjne, co nauczyło mnie większej elastyczności.

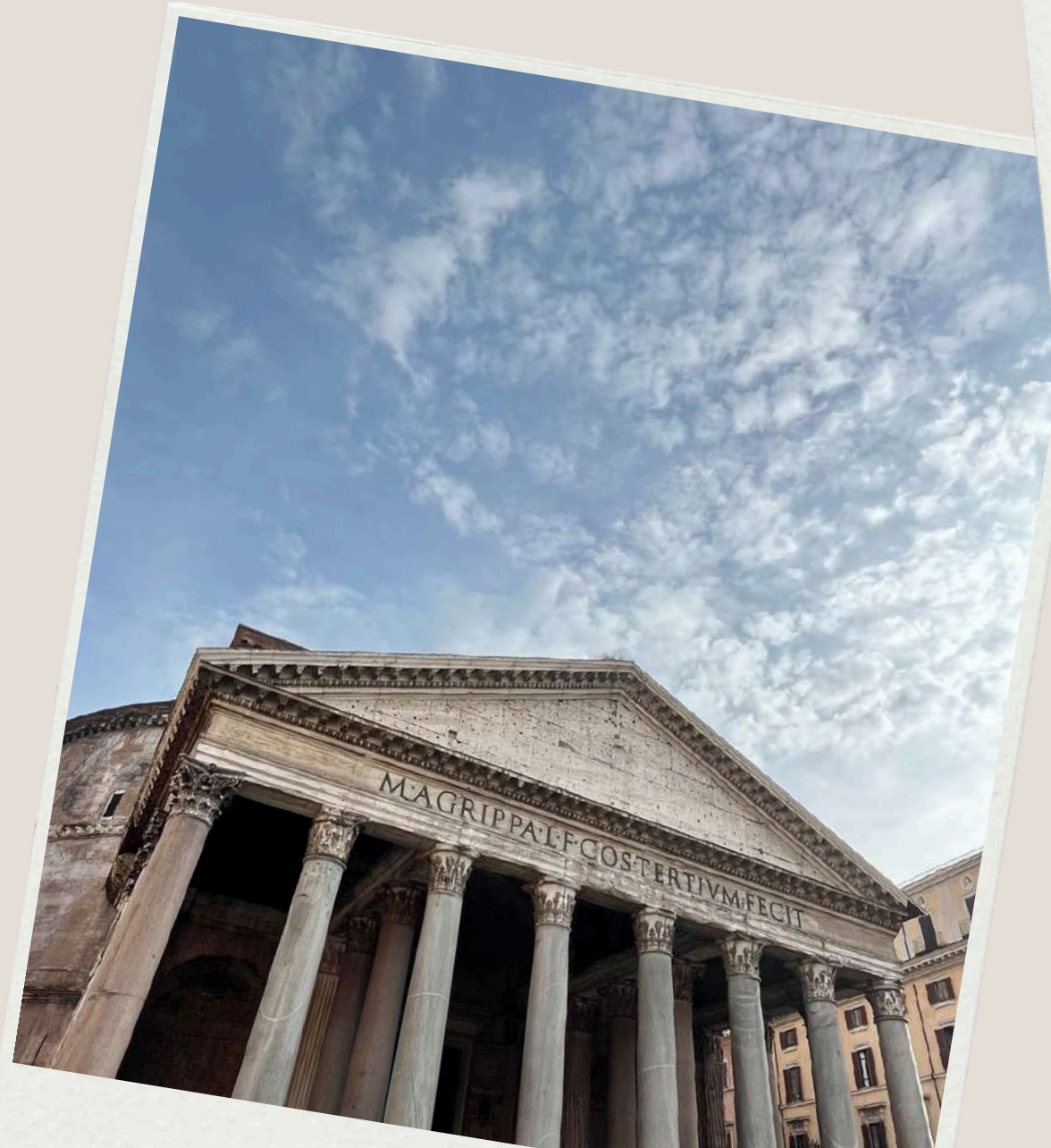




Rzym zrobił na mnie ogromne wrażenie – architektura, historia i kuchnia zachwycają. Jednak codzienne funkcjonowanie w dużym, zatłoczonym i turystycznym mieście było dla mnie momentami przytłaczające. Mimo to starałam się maksymalnie wykorzystać czas wolny – odwiedziłam m.in. Ostię i Tivoli, zwiedzałam zabytki i chłonięłam włoską kulturę.



Staż pozwolił mi nie tylko ugruntować wiedzę, nabrać większej pewności w pracy klinicznej i poznać praktykę weterynaryjną z międzynarodowej perspektywy, lecz także zwiększyć świadomość siebie oraz rozwinąć umiejętności takie jak komunikacja, adaptacja czy zaradność. Cennym doświadczeniem było także poznanie od środka innej kultury i nauka nowego języka.





*grazie*

**SEE YOU  
ON THE  
NEXT TRIP**

